

# Brøndby Haveby, duńskie osiedle-ogród

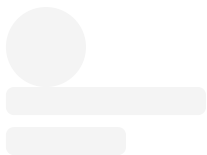


zdjęcie główne: [henry\\_do](#)

**Pełne zieleni przestrzenie na planie okręgu, ze ściśle przyległymi parcelami wewnątrz nich. Gratka dla miłośników spokoju, kontaktu z przyrodą i... kontaktów międzyludzkich. Oto niezwykle duńskie osiedle-ogród.**

Zaledwie kilkanaście dni temu wspominaliśmy o teorii miasta-ogrodu, opracowanej przez Ebenezera Howarda, socjologa-samouka żyjącego na przełomie XIX i XX wieku (więcej na ten temat w tym wpisie - [klik](#)). Propozycja zakładania miast na planie koła, gdzie każda strefa miałaby swoje, z góry przydzielone zadania wydawała się utopijna, jednak okazuje się, że po dziś dzień istnieją tego typu skupiska ludzkie. Jedną z najbardziej widowiskowych to duńskie Brøndby Haveby.

Początki niezwykłego osiedla-ogrodu sięgają 1964 roku, gdy rozpoczęto podział gruntów Brøndby pod budowę ogródków działkowych. Tak powstało 12 okrągłych dzielnic-jednostek, które podzielono na 7 stowarzyszeń z 284 działkami o powierzchni 400m<sup>2</sup> każda. Symbolicznymi granicami pomiędzy kolejnymi parcelami są żywopłoty.



[View this post on Instagram](#)



The Round Gardens 🇩🇰 // Unreal how my recent images from here went crazy viral... I put together this video to hopefully help everyone understand more about this phenomenon allotment gardens. These 12 circular community gardens were designed by the genius landscape architect Erik Mygind as a place where people can get away from the stresses of apartment living, plant some fruit trees

and to relax on the weekend. Typical rent per garden is around \$150/month. Due to zoning restrictions, people can only live on the property 6 months out of the year. The intention behind this unique layout was to mimic the traditional patterns of the 18th century Danish villages, where people would use the middle as a focal point for hanging out, mingle and social interchange between neighbors. To create somewhat of a privacy between each gardens, the bordering hedges are slanted towards the middle and being used for parking purposes as you can see from the video. Love it or hate it, I hope you'll enjoy this video & share it to those that take their backyard for granted ☺☺ #amazingdenmark .

*A post shared by Henry Do (@henry\_do) on Aug 21, 2019 at 9:02am PDT*

Położone niedaleko tętniącej życiem, zatłoczonej Kopenhagi, zaciszne i zielone osiedle-ogród zdaje się wręcz nierealne. Wyjątkowa architektura miejscowości to nie przypadek, a leżące u jej podstaw założenia wydają się zbliżone to tych, które głosił przed laty Ebenezer Howard. Wydłużone podwórza mają dawać wytchnienie zmęczonym życiem w stolicy mieszkańcom, umożliwiają uprawę roślin, warzyw, a także aktywność fizyczną. Okrągłe działki z ułożonymi w centralnej części strefami wspólnymi wybrano z kolei po to, by zacieśniać więzi społeczne – w tej okolicy wprost nie da się uniknąć spotkania z sąsiadem. Idea nawiązuje do formy dawnych duńskich osad, gdzie ludzie spotykali się przy studniach w centrum miejscowości, by zamienić ze sobą kilka słów.





[View this post on Instagram](#)

While visiting the beautiful capital city of Copenhagen in Denmark, I encountered what seems like an alien civilization ☹️ To my surprise, these are just small piece of what called, "Colony Gardens", literally a garden space that Danish citizens can rent to grow produces & vegetables. Space is extremely limited if you're living the main city so this is the perfect way to have your own gardens & get back to nature! Owners are allowed to live there between April-October to take care of their gardens (can't grow anything in the winter ☹️) . What a unique way of contributing to a better planet ☹️ Way to go Danes ☹️ ☹️ .

*A post shared by Henry Do (@henry\_do) on Jun 10, 2019 at 9:01am PDT*

Warto zaznaczyć, iż Brøndby Haveby nie jest zamieszkiwane przez cały rok. To forma rozbudowanych ogródków działkowych/wypoczynkowych lub letnich

rezydencji, dlatego właściciele parceli najczęściej spędzają tam najcieplejsze miesiące, od kwietnia do października, gdzie wypoczywają w niespiesznym rytmie slow-life.

Inspirowani, czy chcielibyście zamieszkać w takiej okolicy? A może stawiacie jednak na miasto w tradycyjnym wydaniu? Zapraszamy do dyskusji!